

Protokół nr 7
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z 15 stycznia 2020 r.

1. Posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odbyło się 15 stycznia 2020 r. o godz. 14.45.

2. Porządek posiedzenia komisji:

1. Rozpatrzenie petycji Społecznego Komitetu Protestacyjnego w sprawie przywrócenia nazwy ulicy św. Anny do nazwy ulica Władysława Świerczewskiego (kontynuacja).
2. Sprawy bieżące.

3. Obecni członkowie komisji:

Jolanta Michałek

Zbigniew Pęcherz

Edward Pilarski

Andrzej Janus

Roman Kulawik

Adam Pielka

Alicja Ziaja

Artur Dawydzik

Ewa Śleboda – Kierownik Referatu Organizacyjnego

Ryszard Krawczyk – radca prawny

Anna Zawodny – podinspektor ds. planowania przestrzennego i geodezji

Przewodnicząca Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji – Jolanta Michałek przywitała obecnych i przedstawiła porządek posiedzenia komisji. Nikt z radnych nie wniósł uwag do porządku. Przewodnicząca Komisji przypomniała, że 8 stycznia br. odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji ds. Skarg, które poświęcone było rozpatrzeniu petycji Społecznego Komitetu Protestacyjnego w sprawie przywrócenia nazwy ulicy św. Anny do nazwy ulica Władysława Świerczewskiego (wpływ do urzędu Gminy – 20 grudnia 2019 roku). Podczas tego posiedzenia członkowie Komisji, po zapoznaniu się z petycją oraz przeprowadzonej dyskusji ustalili, żeby na kolejne posiedzenie które zaplanowane zostało na 15 stycznia br. zaprosić wszystkie pełnoletnie zameldowane osoby zamieszkujące przy ul. św. Anny jak i Przewodniczącego Rady Gminy, który był wnioskodawcą projektu uchwały dot. dokonania zmiany nazwy ulicy na św. Anny.

Przewodnicząca Komisji poprosiła obecnych mieszkańców ulicy św. Anny o zabranie głosu.

Głos zabrała Małgorzata Lipka, która mówiła w imieniu zaproszonych osób. Powiedziała, że nie było nikogo zamiarem wzbudzenie sensacji, a tak się niestety stało. Dodała, że zmiana nazwy ulicy stała się tematem artykułu prasowego. Mieszkańcy chcieli jedynie wyjaśnić zaistniałą sytuację i porozumieć się z radnymi, następnie zarzuciła, że informacje przekazane prasie pochodziły najprawdopodobniej z urzędu i nie zostały przez nikogo zweryfikowane i nikt też nie autoryzował zacytowanych wypowiedzi ani nie odniósł się do artykułu. Stwierdziła, że ktoś chciał zbić sobie na mieszkańcach potencjał polityczny. Andrzej Janus wyraził żal, w związku z tym co się wydarzyło i powiedział, że artykuł był oparty na słowach, które padły na sesji a jej retransmisja jest dostępna dla wszystkich. Powiedział, że cytowane słowa zostały wyrwane z kontekstu i nie oddają w pełni tego, co zostało powiedziane.

Przewodnicząca Komisji była zbulwersowana artykułem, który ukazał się w lokalnej prasie a dotyczył petycji.

Pani Lipka podtrzymała stanowisko mieszkańców zawarte w petycji a dotyczące powrotu do nazwy ul. Świerczewskiego zamiast nazwy św. Anny.

Małgorzata Zielonka zarzuciła, że trudno ten odcinek nazwać ulicą, biorąc pod uwagę jej fatalny stan techniczny.

Janusz Pietryga powiedział, że jego zdaniem trzeba było skonsultować się z mieszkańcami, wówczas radni wiedzieliby jaka jest ich opinia. Można było zaprosić mieszkańców i nie trzeba było robić sensacji z całej sprawy.

Czworo z pięciu przybyłych mieszkańców stwierdziło, że była rozmowa o zmianie nazwy ulicy w sposób rozmowy nie zobowiązującej, nie była przeprowadzona z wszystkimi mieszkańcami zamieszkującymi na starej ulicy. A konsultacja w definicji to rozmowa, więc należy stwierdzić że nie było informacji dla wszystkich mieszkańców zaistniałej sytuacji, co wywołało niezadowolenie mieszkańców tej ulicy.

Małgorzata Lipka: zmiana nazwy ulicy była planowana już ok. 5 lat i jest to inicjatywa ks. proboszcza, o której mieszkańcy wiedzieli.

Artur Dawydzik wyjaśnił, że na złożenie wniosku o zmianę nazwy ulicy wpływ miało kilka elementów i stąd taki wniosek. Otrzymywał liczne sygnały, które wskazywały na niezadowolenie z dotychczasowej nazwy ulicy, dlatego postanowił zwrócić się do Rady o podjęcie uchwały.

Andrzej Janus przeprosił mieszkańców za słowa, które zostały wypowiedziane podczas sesji.

Jolanta Pietryga zarzuciła, że zmiana nazwy ulicy wiąże się z wieloma czynnościami, które należy wykonać a mieszkańcy nie zawsze mają taką możliwość, ze względu na brak czasu czy też podeszły wiek niektórych z nich.

Anna Karaś pytała czy jest szansa na powrót do poprzedniej nazwy? Wyraziła niezadowolenie w związku z tym że nikt nie poinformował mieszkańców o zmianie, a należało to zrobić.

Apelowała o przyspieszenie rozpatrzenia petycji i podjęcia decyzji co dalej z nazwą ulicy.

Wyraziła nadzieję, że gdyby zaistniała w przyszłości podobna sytuacja, radni będą już bardziej ostrożni i dopełnią odpowiednich czynności.

Roman Kulawik pytał co jest clue sprawy: nazwa ulicy czy inne rzeczy?

Mieszkańcy potwierdzili, że nazwa jest w porządku tylko chodzi o to, że mieszkańcy nie wiedzieli o całej sprawie bo nikt z nimi na ten temat nie rozmawiał wcześniej. Są przeciwni wprowadzonej zmianie.

Przewodniczący Rady Gminy przypomniał, że temat zmiany nazwy ulicy znalazł się w porządku komisji i porządku sesji i wtedy można było przyjść na sesję i zabrać głos w tej sprawie.

Anna Karaś – radni zlekceważyli mieszkańców podejmując uchwałę o zmianie nazwy ulicy bez konsultacji z nimi i nie informując o podjętych działaniach. Zarzuciła, że zabrakło informacji dla mieszkańców. Nazwa ulicy nie ma dla niej znaczenia ale ważne jest, że nie było rozmowy i wiedzy dla mieszkańców o planowanej zmianie.

Artur Dawydzik: nie nazwałby tego lekceważeniem, ponieważ, jak stwierdził rozmawiał z mieszkańcami na temat zmiany i oczekiwał na ich reakcję.

Andrzej Janus zapytał czy mieszkańcy nie chcieliby aby pozostawić nazwę św. Anny?

Mieszkańcy podtrzymali swoje zdanie zawarte w petycji.

Przewodnicząca Komisji ds. Skarg przypomniała, że celem posiedzenia jest ustalenie czy złożona petycja jest zasadna czy też nie, po to aby wnioskować do Rady Gminy o podjęcie uchwały dot. sposobu rozpatrzenia petycji w ustalonym kształcie.

Edward Pilarski pytał o opinię mieszkańców co do zmiany nazwy ulicy, gdyby konsultacje były wcześniej przeprowadzone. Mieszkańcy powiedzieli, że byliby przeciwni dokonywaniu zmiany nazwy ulicy.

Małgorzata Lipka przypomniała, że ostatnio podjęto działania, które zdeorganizowały życie mieszkańców, a mianowicie: m.in.: uznanie budynków jako zabytków, zmiana gruntów z rolnych na budowlane, podjęcie decyzji o podwyższeniu opłat za ogródki działkowe.

Powiedziała, że radni zamiast wyjaśniać ludziom co jest przyczyną wzrostu opłat za śmieci

powinni informować o rzeczach, które są ważne dla lokalnej społeczności a nie mają o niej wiedzy.

Radny Janus powiedział, że niestety niektóre decyzje i zmiany dla mieszkańców nie są zależne od władz Gminy i Rada Gminy nie ma wpływu na część z nich.

Artur Dawydzik zapewnił o jego dobrych zamiarach i intencjach.

Małgorzata Zielonka pytała czy mieszkańcy będą powiadomieni o decyzji?

Tak, mieszkańcy zostaną powiadomieni o tym jaką decyzję podjęła Rada Gminy.

Pani Zielonka pytała o to kto poniesie koszty mieszkańców dot. zmiany nazwy ulicy i że należałoby to uwzględnić.

Przewodnicząca Komisji podziękowała zaproszonym mieszkańcom za przybycie i przeprosiła, za niedopatrzenie, którego dopuścili się radni, a mianowicie, że nie przeprowadzono z nimi konsultacji. Goście oraz Przewodniczący Rady Gminy opuścili posiedzenie.

Jolanta Michałek przypomniała, że w maju 2019 roku podjęta została uchwała dot.

przeprowadzania konsultacji w gminie w sprawach ważnych dla mieszkańców. Niestety radni nie skorzystali z zapisów tej uchwały i to spowodowało wniesienie petycji przez mieszkańców.

Andrzej Janus powiedział, że jego zdaniem należało przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami w sprawie zmiany nazwy ulicy, jednak nie zrobiono tego. Dlatego też jest za tym, żeby uznać petycję za zasadną.

Zbigniew Pęcherz przytoczył jakie są jego doświadczenia Przewodniczącego Zarządu Osiedla, jeśli chodzi o rozmowy z mieszkańcami na tematy dla nich istotne.

Roman Kulawik powiedział, że radni myśleli, że były przeprowadzone konsultacje a jak się okazało nie zostały one przeprowadzone.

Ryszard Krawczyk potwierdził, że Sekretarz Gminy przed podjęciem uchwały informowała obecnych na sesji o tym, że konsultacji w tej sprawie nie było.

Andrzej Janus wnioskował, aby komisja przegłosowała wniosek o uznanie petycji za zasadną.

Radca prawny wyjaśnił, że pierwszym krokiem będzie podjęcie uchwały o uznanie petycji za zasadną lub bezzasadną a kolejnym będzie wnioskowanie do Rady Gminy o podjęcie uchwały o uchyleniu nazwy św. Anna (powrót do Świerczewskiego) lub nie podejmowanie nowej uchwały w sprawie nazwy, co będzie równoznaczne z pozostawieniem nazwy św. Anny.

Anna Zawodny wyjaśniła, dlaczego mieszkańcy nie zostali poinformowani o dokonanej zmianie nazwy ulicy oraz przypomniała, że uchwała o zmianie nazwy jest aktem prawa miejscowego, który wymaga publikacji a to oznacza, że można ją stosować dopiero po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

Komisja po przeprowadzeniu dyskusji oraz przegłosowaniu postanowiła jednogłośnie wnioskować do Rady Gminy o podjęcie uchwały w sprawie uznania przedmiotowej petycji za zasadną.

Komisja wnioskuje do Rady Gminy o podjęcie uchwały o uchylenie uchwały Nr XI/88/19 Rady Gminy Krupski Młyn z 29 października 2019 r. w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w Krupskim Młynie Gmina Krupski Młyn.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz.15.45.

Przewodniczący Komisji

.....
/data, podpis/